

14-ty dzień rozprawy

F/PK

4/2

Przew.: Najwyższy Trybunał Narodowy postanowił zastrześć sobie decyzję, co do wniosków dowodowych, złożonych przez strony. Proszę wezwać zawnioskowanych przez P. Prokuratora świadków, których Trybunał dopuści.

Świadek Herschenbaum Izaak.

Św. Herschenbaum Izaak, Lat 29, manipulanta przedsiębiorczy, wyzn. mojżesz., w stosunku do oskarżonych obcy.

Przew.: Przy-pomnę świadkowi o obowiązku prawdomówności. Fałszywe zeznania karane są więzieniem do lat 5-ciu.

Czy są wnioski co do trybu przesłuchania świadka?

Prokur.: Zwalniamy świadka od przysięgi.

Obrona: Zwalniamy świadka od przysięgi.

Przew.: Wobec tego świadek będzie zeznawał bez przysięgi, nie mniej jednak obowiązuje go ścisła prawdomówność.

Może świadek powie, co wie o sprawie, czy rozpoznaje któregoś z oskarżonych i co może w odniesieniu do nich przytoczyć.

Św.: Rozpoznaje mojego Lagerführera Lüttscha Otto, który jako Lagerführer zaczął się nad nami, bił i maltretował więźniów.

Byłem świadkiem, jak zamordował muzyka Żyda z Łodzi.

Oprócz tego przyjeżdżał zawsze na komando sprawdzać, jak więźniowie pracują. Raz przyszedł także na moje komando, kazał mi nałożyć większą taczkę betonem, a gdy nie mogłem sobie z nią poradzić, zaczął mnie bić i kłotać i mówił, że nie chce mi się pracować. Ja mu tłumaczyłem, że ja chce pracować, tylko nie mogę tego udźwignąć, wtedy zanotował sobie mój numer i gdy przyszedłem po pracy do lagru, znów zaczął mnie męczyć, czemu nie chce pracować. Powtarzałem swoje tłumaczenie, że nie uchylam się od pracy, tylko nie mogłem udźwignąć taczki, zaczął mnie bić i kopać tak, że upadłem. Byłem już bardzo osłabiony. Lüttsch przeprowadził

14-ty dzień rozprawy

F/PK

4/3

z nami ćwiczenia, po których padało zawsze kilka ofiar. Przenoszono ich do t.zw. Krankenbau, tam przeważnie umierali.

W czasie ewakuacji jeden z naszych towarzyszy nie mógł nadążyć, wtedy Lätseh wyjął rewolwer i zabił go. Przy tej ewakuacji, przy której byli obecni Fritsch i Gustaw, nasz majstrowie, 70 osób miało pozostać w Krankenbau, wtedy Lätseh powiedział do nich, że ci ludzie w Krankenbau muszą być zniszczeni. Potem dowiedziałem się, że podpalili ten Krankenbau tak, że tylko dwie osoby tylko się uratowały, wyskakując przez okno.

Prok. Pechalski : Świadek twierdził, że był obecny, jak oskarżony kogoś osobiście zastrzelił.

Św. : Tak jest.

Prok. Pechalski : Za co go zastrzelił ?

Św. : Za to, że on nie mógł tak szybko za nami nadążyć.

Prok. Pechalski : Czy to był starszy więzień ?

Św. : Nie wiem tego, bo myśmy wszyscy sterczo wyglądali w obozie.

Prok. Pechalski : - Jeżeli chodzi o podpalenie izby chorych w obozie gliwickim, przy ewakuacji, czy świadek wie, że rozkaz wydał Lätseh ?

Św. : Ja sam słyszałem, jak Lätseh powiedział do majstrów, że ci ludzie muszą być zniszczeni.

Prok. Pechalski : Czy w czasie ewakuacji Lätseh był obecny ?

Św. : Tak jest.

Prok. Pechalski : Jak wyglądał ten transport, czy was pędzono, bito, strzelano ?

Św. : Bito nas i pędzono, a jeden z więźniów, który szedł z tyłu, bo nie mógł nadążyć, został zastrzelony.

Prok. Pechalski : Czy w tym okresie, kiedy obowiązki Lagerführera pełnił Lätseh, wysyłano z Gliwie jeńców do zagazowania ?

14-ty dzień rozprawy

F/PK

4/4

Św.: Tak jest. Widziałem kilka razy Lütseha, był obecny i sam przeprowadzał selekcje.

Prok. Pechalski : Wtedy, gdy był Lagerführerem ?

Św. : Tak jest.

Przew. : Czy są jakieś Pytania ?

Prokur. : Nie .

Obrona : Nie .